

M O W A

J A Ś N I E W I E L M Ó Ź N E G O
W I N C E N T E G O K O R W I N A H R A B I
K R A S I Ń S K I E G O

M A R S Z A Ł K A S E Y M U K R O L E S T W A P O L S K I E G O

M I A N A

P R Z Y

Ó T W A R C I U P O S I E D Z E N I A I Z B Y P O S E L S K I É Y

Dnia 2 Kwietnia 1818.

W W A R S Z A W I E.

br. 35199



UNIVERSITY OF WROCLAW
LIBRARY
BOTANICAL GARDEN

LIBRARY

1921

UNIVERSITY OF WROCLAW

LIBRARY

LIBRARY

W2-421/2021

PRZEŚWIETNA IZBO POSELSKA!

Już zaszczyliłaś swym wyborem współ-rodaków do kommissyów wybranych, i część ufności narodowey w was współ-bracia położonéy, na nich złałaś.

Podług prawa i Art. 131 Statutu organicznego Rada Stanu już po zniesieniu się z temiż kommissyami przedstawi wam projekt pierwszy z koléi o *Rozgraniczeniu*.

W oczach Europy w imie Narodu będziemy współ-rodacy dzisiay ważyć na szali iego potrzeby i do nich przyrównywać podane wam prawo.

W naywolniejszych Rządach Miniſtrowie posiadacze ufności Monarchy prawie nigdy lub rzadko obraz swych czynności i stanu kraju, przedstawiają, rządziéy ieszcze pod Sąd narodu poddają.

Król nasz przed którego dobroczynnym natchnieniem nic uść nie mogło, wam ten dowód dał szacunku a przykład może innym krajom.

Narodu pełnomocnicy, widzieliście w tym obrazie dążenie czyście rządu do naszego szczęścia, i do dobra kraju: sam Król i Oyciec wam powiedział w pamiętnéy do Narodu mowie, gdy ią do was mówił: złe łatwo się działa, a dobre z czasem i pomału przychodzi. „Z ufności wierność się rodzi, a ta z nami razem się wylęga, tak dla naszych Monarchów iak dla kraju.

Tak szanownym mężom iak wy, ani praw przedstawiać, ani tłumaczyć się nie godzi. Nie poddani obcemu wpływowi, Boga mając i dobro Ojczyzny na pierwszym celu, pozwólcie Polakowi co wzrosł w obozie i któren nigdy nic świetniejszego nie mógł sobie wyobrazić, iak rodowite cnoty a tym samym wasze, co z imieniem Polaka na jednéy szali kładł cnotę, a innego nigdy nie miał celu, iak wasz szacunek, by dwie uwagi wam przedstawił, iako ten któremu porządek waszych obrad iest powierzony.

Pierwsza.

Jż oddając serce za serce, ufać możecie tym współ-rodakom, co dla was swe prace i swe życie poświęcili, a wyrzekli się domowéy zaciszy i

wolnego pobytu. Oni równie z nami ciężary znoszą; ich Naczelnik, Dowódca tylu sławnych rot, świetny boiem, co oyczyliem poświęceniem się ostatnie dni swojego życia, cudem śmierci wyrwał, nie może mieć innego celu jak zyskanie wdzięczności swych współ-rodaków, która jedna z ufnością Monarchy dojrzałą starość jego uwieczny i potomności poda.

Druga.

Nie od możnych i majątnych tylko jesteście wybrani: liczniejszy rząd uboższych obywateli ufnością was zaszczycił. Oni też samą ręką bronią Oyczylię władali którą kray bogacą i was żywią. — Ich dzieci płakać na was będą, jeżeli ze źle zrozumianego oporu zostawicie ciężary, obarczycie ich prawnictwem, zostawicie podnieętą pieniactwu, które ostatni potrzebom domowym wydiera zasitek.

Projekt dzisiejszy zakłada tamę wiecznym sporom, umniejsza wydatki i własność zabezpiecza, sądźcie podług sumienia, waszego sposobu widzenia, a gdy serce wasze choć innego będzie zdania, zawsze powiem iż miło mi będzie odstąpić mych wyobrażeń, które większości tak cnotliwych mężów uledz powinny.

Biblioteka Gł. UPH Siedlce
nr inw.: BR - 35199



br.35199